

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelminowski.  
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 261

Poznań, piątek dnia 7 czerwca 1935

Rok 30

## Otwarcie nadzwyczajnej sesji Sejmu i Senatu

Pierwsze posiedzenia poświęcone uczczeniu pamięci marsz. Piłsudskiego

Warszawa. (Tel. wł.) W czwartek po południu odbyły się krótkie posiedzenia Sejmu i Senatu. Posiedzenie Sejmu trwało minut 5, posiedzenie Senatu 4 minuty.

Posiedzenie sejmowe rozpoczął marszałek Świtalski odczytaniem zarządzenia Prezydenta Rzpl. o zwołaniu nadzwyczajnej sesji. Następnie marszałek zawiadomił Izbę o ukonstytuowaniu się nowego rządu, poczem zakomunikował, iż zwołał posiedzenie celem uczczenia pamięci marszałka

**Projekt ordynacji wyborczych wniesiony przez PPS.**

Wniosek posłów socjalistycznych opiera się na ordynacji wyborczej z dnia 28 lipca 1922 r., z uwzględnieniem zasad obowiązującej konstytucji. Istotne zmiany są następujące: Artykuł 9 otrzymuje brzmienie. Liczba posłów jest zależna od liczby oddanych głosów — Na każde 25 tysięcy pełnych głosów, oddanych w danym okręgu wyborczym, przypada jeden poseł. Na każde pełne 25 tysięcy głosów, zsumowanych z resztek głosów ponad ostatnie 25 tysięcy ze wszystkich okręgów, przypada jeden mandat z listy państwowej.

W związku z tem następują pewne zmiany w art. 90 i 94. Do art. 90 dawnej ordynacji wyborczej proponują socjaliści dodanie ustępu 6-go tej treści: „Protokolarne stwierdzenie resztek głosów ponad ostatnie 25 tysięcy, oraz resztek głosów, przypadających na poszczególne listy ponad liczbę, która objęła przyznane tej liście mandaty, zostaje niezwłocznie przesłane do państwowej komisji wyborczej”. Artykuł 94 zaś otrzymuje brzmienie następujące: „Po ustaleniu wyniku wyborów we wszystkich okręgach wyborczych państwowa komisja wyborcza stwierdza ogólną sumę głosów niewyżyskanych, powstałą z liczby głosów we wszystkich okręgach, ustala liczbę mandatów poselskich z listy państwowej i dołącza do niej ewentualne nieobsadzone mandaty z okręgów, przewidziane w punkcie 5 artykułu 90. W sprawie zakwestjonowania przez Sąd Najwyższy lub zaprote-

stowania przeciwko wynikom wyborów do Sejmu projekt wprowadza dodatek, by protesty były rozpatrzone w ciągu pół roku od dnia wniesienia protestu.

Piłsudskiego. Izba, powstawszy, trwała przez dłuższą chwilę w milczeniu. Po tej jednogodzinowej przerwie marszałek doniósł, że od ciał ustawodawczych innych państw otrzymał depesze kondolencyjne w związku ze zgonem ś. p. marsz. Piłsudskiego. — Wreszcie uwiadomił, że do łaski marszałkowskiej wpłynęły 4 wnioski: 3 klubu B. B. i jeden wniosek socjalistyczny, które odesłał do komisji konstytucyjnej. Na tem obrady zamknął.

Posiedzenie komisji konstytucyjnej zostało zwołane na piątek godz. 11.

Projekt ordynacji wyborczej do Senatu zgłoszony przez P. P. S. wprowadza w art. 4 zmianę, iż na 60 senatorów, którzy wychodzą z wyboru, 53 mandaty przypadają na listy okręgowe, a 7 na listy państwowe. W artykule 6 podział mandatów senackich jest następujący: województwo: Pomorze 2, Poznań 4, Śląsk 3, Kraków 4, Lwów 5, Stanisławów 2, Tarnopol 3, Wołyń 2, Lublin 3, Kielce 5, Łódź 5, Białystok 2, Polesie 2, Nowogródek 2, Wilno 2, dalej województwo warszawskie 4 i sama Warszawa 3. Projekt socjalistyczny domaga się przyznania prawa wyborczego do Senatu zarówno czynnego jak i biernego wszystkim obywatelom, posiadającym takie samo prawo do Sejmu. Po odesłaniu tych wniosków do komisji, obrady zostały zamknięte.

## Otwarcie nadzwyczajnej sesji Senatu

Niedługo potem, o godz. 16.30 odbyło się posiedzenie Senatu. Marszałek Raczkiewicz otworzył je odczytaniem zarządzenia p. Prezydenta w sprawie zwołania sesji nadzwyczajnej, zakomunikował następnie, iż zwołał posiedzenie dla uczczenia pamięci marszałka Piłsudskiego.

Senat na znak żałoby przetrwał minutę w milczeniu. Następnie marszałek zakomunikował, iż Senat otrzymał kondolencje od szeregu senatorów zagranicznych, poczem zamknął posiedzenie, które trwało ogółem 4 minuty. (w.)

## Min. Laval ponownie tworzy rząd

Misja ministra Pietri nie udała się

Paryż. (PAT.) Po południu sytuacja wydawała się wyjaśniona. Min. Pietri po odbyciu licznych konferencji z przedstawicielami grup parlamentarnych definitywnie rzekł się zamiaru wystąpienia przed parlamentem z projektem pełnomocnictw dla rządu.

Wiadomość tę potwierdził dep. Herriot, który na posiedzeniu grupy radykałów zaznaczył grupę z zamiarami przyszłego rządu. Według tej relacji min. Pietri przedstawić miał jedynie zwięzłe oświadczenie co do treści projektu ustawy, mającej na celu ochronę franka przed spekulacją. Rząd nie miał zamiaru domagać się odroczenia obrad parlamentarnych, ale chciał uzyskać od obu izb władzę, niezbędną do wykonania powyższego projektu.

Grupa radykałów odroczyła dyskusję nad sprawozdaniem do godz. 18. W tym czasie min. Pietri konferował z przedstawicielami socjalistów dep. Blumem i Auriole, jak również z kilkoma innymi politykami. Widocznie rozmowy z tymi politykami nie dały konkretnych rezultatów, gdyż po godz. 17.15 Pietri rzekł się misji tworzenia gabinetu.

Paryż. (PAT.) O godz. 17.30 przy-

był do Pałacu Elizejskiego dep. Bouisson, który odbył naradę z prezydentem Lebrun'em, jako premier rządu, załatwiającego sprawy bieżące.

Prezydent Lebrun z kolei przyjął min. Herriota, a następnie min. Lavalą.

Paryż. (PAT.) Komunistyczna „L'Humanité” podaje, że w szeregu miast północnych przeprowadzono mobilizację organizacji faszystowskich. Grupy faszystów — jak podkreśla pismo — kierowane są do Paryża. To samo pismo donosi, że oddziały spahisów, stacjonowane w Sentos i Compiègne, mają być przeniesione w okolice Paryża, celem trzymania w szachu „czerwonych przedmieść stolicy”.

Paryż. (PAT.) Prezydent Lebrun zaproponował przewodniczącemu grupy radykałów dep. Delbosowi misję tworzenia gabinetu. Dep. Delbos odpowiedział odmownie, wskazując, że nie posiada dostatecznego doświadczenia.

Paryż. (PAT.) Minister Laval przyjął misję tworzenia rządu.

Paryż. (PAT.) Jak zapewnia Agencja Havasa, min. Laval jest zdecydowany utworzyć gabinet w ciągu nocy. W tym celu zredukuje wizyty protokolarne do minimum i telefonicznie porozumie się z przewodniczącymi izby i senatu. Natychmiast rozpoczął konsultacje polityczne.

## Przybliżony skład gabinetu Lavalą

Paryż. (Tel. wł.) Lista nowego gabinetu Lavalą przedstawia się w przybliżeniu, według doniesienia agencji Havasa, następująco:

Premier i sprawy zagraniczne — Laval; sprawiedliwość — Pernot; sprawy wewnętrzne — Marcombes; finanse — Pietri; wojna — gen. Maurin; marynarka — Flandin; lotnictwo — gen. Denain; handel — Laurent - Eynac; roboty publiczne — Paganon; kolonje — Rollin; poczta — Mandel; praca — Frossard; oświata, rolnictwo, zdrowie i opieka społeczna oraz marynarka handlowa i pensje nie zostały jeszcze obsadzone. Jako sekretarza stanu w prezy-

djum ministrów wymieniają deputowanego Cathala. Pozatem na ministrów stanu (bez teki) przewidziani są dotychczasowi ministrowie: marszałek Pétain, Caillaux, Herriot i Marin.

Laval dziś o godz. 18 wygłosi w izbie deputowanych deklarację rządową.

## Przybycie ministra szwedzkiego

Warszawa. (PAT.) Wczoraj o godzinie 17 m. 30 samolotem z Poznania przybył do Warszawy na lotnisko w Okęciu szwedzki minister oświaty i wyznań Artur Engberg, w towarzystwie podsekretarza stanu Borje Knoes. Na lotnisku przybycia gościa oczekiwali: min. w. r. i o. p. Wacław Jędrzejewicz, podsekretarz stanu ks. dr. Zongolowicz i prof. Konst. Chyliński, poseł szwedzki w Warszawie Boheman, szwedzki konsul generalny Herslow, kurator okręgu szkolnego warszawskiego Ignacy Pytlakowski, dyr. dep. Mendys, zastępca szwedzkiego attaché wojskowego kpt. Allan de Reenstierna, radca m. s. z. Perkowski oraz inni. P. minister Engberg po przywitaniu się z obecnymi odjechał do hotelu „Europejskiego”.

## Benesz wyjechał do Moskwy

Wiedeń. (Tel. wł.) Na zaproszenie rządu sowieckiego wyjechał w czwartek do Moskwy minister Benesz w towarzystwie radcy legacyjnego dr. Kucery oraz dr. Hlavacka.

## Czeski parlament

Praga. (PAT.) Izba czechosłowacka posiadać będzie około 40% nowych posłów, którzy po raz pierwszy wchodzi do parlamentu. Największą ilość takich posłów wprowadza „Sudetendeutsche Partei” Konrada Henleina, która z 44 mandatów tylko 3 obsadziła starymi parlamentarzystami.

Pozatem będzie zasiadać tylko 8 posłanek, podczas gdy w ostatnim było ich 12. Również liczba senatorek spadła z 7 na 5. Spadła również ilość duchownych, piastujących mandaty, mianowicie w sejmie z 12 na 7, w senacie z 7 na 4.

## Zatarg włosko-abisyński

Medjolan. (PAT.) Komisja concylacyjna włosko - abisyńska zebrała się wczoraj popołudniu. Drugie posiedzenie odbędzie się dziś. Posiedzenie poświęcone było badaniu istniejących traktatów. Włochy podobno miały zgodzić się na badanie incydentów oprócz zatargu zbrojnego pod Ual-Ual.

## Ważność NRA przedłużona

Waszyngton. (PAT.) Przywódcy grup senatu i izby reprezentantów na naradzie z przedstawicielami rządu doszli do porozumienia co do uchwały, mocą której istnienie organizacji NRA. zostanie przedłużone do dnia 1 kwietnia 1936 r., a jednocześnie wszystkie pełnomocnictwa prezydenta do zatwierdzenia lub ustanawiania kodeksów pracy zostaną skasowane.

Spodziewają się, że prezydent ogłosi oświadczenie o konieczności podwyższenia podatku spadkowego dla zastąpienia dochodami z tego źródła wpływów, które dysponowała NRA.

## 60 tys. ofiar trzęsienia ziemi

London. (PAT.) Z Simli donoszą, że liczba ofiar trzęsienia ziemi w Beludżystanie wynosi 60 000. Obszar, zniszczony przez katastrofę, ma przeszło 200 km długości i około 30 km szerokości. Straty materialne wynoszą kilka milionów funtów szterl.

## Gen. Göring w Białogrodzie

Białogród. (Tel. wł.) Przybył tutaj samolotem z Mostaru premier pruski gen. Göring z małżonką i świtą. Gen. Göring po przyjeździe z Budapesztu bawił przez kilka dni w Dubrowniku, oraz w Mostarze. Wylądował na lotnisku podmiejskim Semlin, skąd odjechał samochodem do stolicy Jugosławii.

## Nowy gabinet angielski

London. (Tel. wł.) Skład nowego gabinetu angielskiego jest następujący: premier — Baldwin, sprawy wewnętrzne i zastępca premiera — Sir John Simon, skarż — Neville Chamberlain (bez zmiany), Lord kanclerz — lord Hailsham, sprawy zagraniczne — Sir Samuel Hoare, Dominja — Thomas (bez zmiany), Kolonje — Malcolm MacDonald, Lord admiralicji — Sir Bolton Eyrns Monsell (bez zmiany), Lotnictwo — Sir Philippe Cunliffe, Oświata — Oliver Stanley, Praca — Ernest Brown, Rolnictwo — Walter Elliot (bez zmiany), Zdrowie — Sir Hilton Young (bez zmiany), Gospodarka — Walter Runciman (bez zmiany), Poczta — Sir Kingsley Wood (bez

zmiany), Minister dla Szkocji — Sir Godfrey Collins (bez zmiany), Roboty publiczne — Sir Ormsby Core (bez zmiany), Komunikacja — Sir Hore Belisha (bez zmiany), Lord pieczęci — Eden (bez zmiany).

Sekretarzem stanu dla Indji ma zostać lord Linlithgow. Na stanowisko ministra wojny przewidziany jest dotychczasowy sekretarz stanu w ministerstwie skarbu Duff Cooper. Z gabinetu Mac Donalda tem samem odeszli minister oświaty lord Halifax, lord kanclerz, lord Sankey, minister spraw wewnętrznych sir John Gilmour i minister lotnictwa Londonderry. Oficjalna lista nowego gabinetu będzie ogłoszona jutro.

# Kiedy się kończy „Primavera Siciliana”

Po sezonie — Leit - motyw na ulicy Taorminy — Niema marzycieli w ogrodach nad morzem — Pustka w kościołach — „Buon giorno, Signorina!” — Uprzejmy „Custode” — Orle gniazdo Saracenów — „Gdzie leży Polska?”

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Taormina, w maju.

Gdy się wysiada na stacji w Taorminie, napewno zapytany autochton nie wskaże krótkiej, stromej drogi do miasteczka (kwadrans pieszo), prowadzącej malowniczo serpentyną nad brzegiem morskim.

Oświadczy zato, że to aż 6 kilometrów i żeby koniecznie jechać autobusem, dookoła szosą za 3 liry.

Uwierzyłam i ja i pozwałam się wieść portjerowi, który ma na czapce piękny i obiecujący napis „Paradiso”. Wiem, że sezon zimowy się skończył i wielkie hotele są pozamykane. Grozą jednak zawczasu, że, jako studentka i po objechaniu Sycylii „io sono al verde” i nie zapłacę za pokój więcej, niż 8 lirów (niecałe 4 zł).

Nie tyle może z sentymentu dla nauki, co poprostu dla braku gości (napływ na Primaverę Sicilianę niewielki), dostają za tę cenę śliczny pokój z bieżącą wodą, widokiem na morze i Etnę. A także na parę domków włoskich. Naprzeciw, w otwartych drzwiach, obrosłych klematisem, siedzą trzy dziewczynki, pochylone nad serwetami z płótna, które wyszywają kolorowymi nićmi w drobne scenki sycylijskie. Takie serwety spotyka się, wywieszane w sklepach z pamiątkami, na jedynej ulicy Taorminy co krok.

Przeważa na nich motyw wózka sycylijskiego, który to wózek widzi się wszędzie, gdzie zwrócić oczy. Czy to będzie w oryginalne, żółta skrzynia, malowana jaskrawo w sceny z mitologii, z Orlanda Szalonego, ze Starego Testamentu i Nowego, osadzona na dwóch wielkich kołach i ciągnięta przez muła z barwnym pióropuszem na łące. W tym pięknym ekwipażu kosmaty młodzieniec wiezie kosze żółtych, dużych, jak jaja, „nespoli” (u nas, jeśli są, zawsze zielone i kwaśne).

— Czy też będzie to miniaturowy wózek z drzewa, w sklepie z pamiątkami, czy obrazek na szkatułce, na pocztówce.

Cudzoziemcy kupują mało. Są to przeważnie Niemcy, turyści. Włóczą się po ulicy i przystają co chwila. To przy Palazzo Corvaia, to przy wąziutkich przeczynkach, które błyskają co chwila błękitem morskim na lewo, a na prawo piętrzą się stromemi schodami, szarą skałą lub zdumiewają wielkim kaktusem o ognistych kwiatach. To znów jakiś biały dom w powodzi fioletowego klematisu każe się zatrzymać, to średniowieczna Torre Saracena. Ale, że ona kończy już ulicę i miasto, trzeba zawracać.

Turyści dzisiaj, to przelotne ptaki: obejrzą, oszczędnie kupią najwyżej parę pocztówek, czy tanią, piękną torbę podróżną, tkaną w jaskrawe pasy i pojutrze wyjadą.

Trochę Anglików zostało z wielkiego sezonu i dlatego luksusowy hotel „Timeo”, u stóp teatru greckiego, jeszcze nie zamknięty. S. Domenico Palace Hotel, przerobiony z dawnego klasztoru na skałę, drzemie w pustce, zwr-

cając jedynie uwagę starą, XII wieczną dzwonnica, obrzucaną zaś „Excelsior” — ślicznym ogrodem, schodzącym tarasami do morza.

Można siedzieć godzinami wśród kaskadami spadających kwiatów nad szafirowym morzem. Zna się ten widok z tysiącznych bohomazów i prospektów, marzy się o nim, — a jednak teraz brak amatorów. Szkoda czasu, ludzie z plecakami wolą się drapać po skałach do zamku Moła.

Kościółów pustych (bez pobożnych starowin z chustkami do nosa na głowach) nikt nie ogląda. Ciekawsze zresztą są nazewnatrz. To też, kiedy wchodzi do S. Agostino, słyszę za sobą kroki pocztakującego „Don Giovanni”, który wita się pytając: „Buon giorno, Signorina!” Jest, widać, zdumiony, że nie dla ułatwienia mu zawarcia znajomości zesłał z ulicy do kościoła.

Oczywiście i w Taorminie, gdzie bardzo ludność przyzwyczajona jest do „forestierów”, nie obejdziesz się bez zacepek

Są one jednak, jak naogół obecnie wszędzie we Włoszech, niewinne i nawet nieśmiałe. Kończą się na owym sakramentalnym „Buon giorno, Signorina!” W teatrze greckim taki rozmazany samotnik o brązowym licu, powtórzył mi je kilkakrotnie, po kilkakroć wyrastając przedemną niespodzianie

Custode, pilnujący ruin teatru, nie tyle oprowadza i objaśnia, bo turyści bronia się przed nim własnymi Baedekerami, — co fotografuje.

Oczywiście darmo. Na napiwki nie liczy, ale nie chce się nudzić.

## Rolnictwo ugina się pod ciężarami

Reforma ustaw skarbowych i podatkowych konieczna

Warszawa. (Tel. wł.) Organizacje centralne rolnicze otrzymują ze wsi rozmaite skargi w sprawach podatkowych. Ludność narzeka szczególnie na nadmierne koszty egzekucyjne. Obliczono, że naprzykład, ludność pow. błońskiego, w woj. warszawskim, płaci rocznie około pół miliona złotych tytułem zwrotu kosztów podróży egzekutorów i komorników, kar za zwłokę i osetek.

Dla uzdrowienia stosunków rolnicy domagają się zmniejszenia świadczeń podatkowych, przede wszystkim na rzecz samorządów, zmiany ustawy

Biega więc za osobami z aparatem, usłużnie odbiera go im z rąk, ustawia grupę na najpiękniejszym tle, tak, żeby było i morze i portyk teatru i Etna, potem liczy głośno: Uno, due, e...tre!” i uwiecznia. Ma minę, jakgdyby go to bawiło.

Panorama z t. zw. „cavea” teatru na zamgloną za morzem Kalabrię z jednej, a na Etnę także z morzem z drugiej strony, przepiękna i oznaczona w guidach gwiazdką.

Ale jeszcze piękniejszą posiada podobno Castello di Taormina na skałę, niedługo gniazdo Saracenów.

Blisko pół godziny idzie się serpentyną, potem schodami stromo w kamieniu, żeby znaleźć się przed bramą zamku, wprawdzie otwartą, ale za którą ułożył się na ziemi drzemiący „contadino”. Ponieważ go się budzi, obrażony dopomina się o solda.

— Że widok ze szczytu na urwiste zbocza, porośnięte kaktusami i kępami rudych krzewów, na całą Taorminę o dachach czerwonych i kremowych objętą szafirem głębokim wody, że panorama jest „meravigliosa”, dowiaduję się, niestety, raz jeszcze na szczycie, z ust przygodnego towarzysza.

Nie omieszkał mi przedtem powiedzieć „Buon Giorno!”, a potem wyraził obawę, że mogę się potluc, sama schodząc w dół.

Wieczór zapada bardzo szybko. — Przed chwilą szaroliljowa Etna, zadymlająca szaro chmurki różowe nad sobą, oraz perłowe morze, ściemniały niewiadomo kiedy. Na tarasie hotelu zjawia się właścicielka, młoda, pulchna Sycylika i ucinamy sobie rozmówkę na temat martwego sezonu i Polaków, których tak rzadko widać w Taorminie. A przecież piękniejsza jest od Capri... Jej mąż, który tam stale jeździ, mówi, że te same groty, a także „grotta azzurra”, są przecież tutaj, przy Isola Bella. A przylem nie trzeba się wечно wspinać po skałach!

Zwinna zaś, smągła służąca, pyta mnie nieśmiało, gdzie jest Polska, czy w Ameryce? Potem kiwa głową i biegnie w hallu poszukać mapy Europy. Poszuka tego kraju „mentre Germania e Russia”... H. W.

## Ograniczenie działalności banków w Gdańsku

Gdańsk. (Tel. wł.) Senat gdański wydał rozporządzenie w sprawie działalności banków. „Święta” bankowe nie zostały jeszcze zniesione. W myśl tego rozporządzenia banki od dziś aż do odwołania uskutecznić mają w godz. od 11 do 13 wypłaty, zwi-

skarbowej w tym duchu, ażeby rolnik wiedział zgóry, ile ma płacić rocznie podatku, zwiększenia nadzoru nad urzędami skarbowymi, które nie zawsze pamiętają przy wymiarach o przestrzeganiu przepisów, oraz wstrzymania wymiaru podatku dochodowego od biednych rolników do czasu przywrócenia opłacalności w gospodarstwach rolnych. Wsuwane jest także żądanie zmniejszenia kosztów, pobieranych przez egzekutorów i komorników, gdyż koszty te stanowią obciążenie wsi na olbrzymie sumy. (w.)

zane z najkonieczniejszymi potrzebami życia gospodarczego, a więc niezbędne dla utrzymania ruchu portowego, dla potrzeb rynku frachtowego i wszelkich koniecznych obrotów rynku wewnętrznego. Banki i kantory wymiany w dalszym ciągu nie będą sprzedawały walut obcych w nieograniczonych ilościach.

Powyższe zarządzenie przyjęto w Gdańsku jako faktyczną reglamentację

## Z CHWILI

Żydowski „Nowy Dziennik” wychodzący w Krakowie, donosi ze Lwowa, że odbył się tam zjazd lekarzy rejonowych Urzędu Państwowego, na którym uchwalono postulat, aby do Palestyny mógł odtąd emigrować tylko element zdrowy.

Dziękujemy. Wszystko, co jest niezdrowe, ma pozostać w Polsce...

\*

„Robotnik” warszawski ogłosił niedawno nową odezwę do „proletariatu miast i wsi”, w której zapowiada podjęcie przez socjalistów energicznej walki z „hasłami nienawiści narodowej i rasowej” w Polsce.

Prasa żydowska wyraża swoje zadowolenie z zapowiedzi socjalistów, monituje ich tylko, że zamało dotąd poświęcali uwagi antysemityzmowi i w końcu tak pisze:

„Bodajby naprawdę P. P. S. walczyła energiczniej z antysemityzmem, a nie ponosiła takiej klęski, jak w Łodzi.”

Jesteśmy przekonani, że socjaliści nie są tak naiwni, aby wierzyć w to, że klęskę, jaką ponieśli w Łodzi, zawdzięczają temu, że zamało bronili interesów żydowskich...

cję obrotu dewizami, a uważane jest, jako półrodek, który nie może być utrzymany przez dłuższy czas i w niczym nie wyjaśnia obecnej sytuacji.

## Napowietrzna linja elektryczna

Warszawa. (Tel. wł.) Zjednoczone elektrownie okręgu radomsko-kieleckiego przystąpiły do budowy napowietrznej linii elektrycznej Mościce—Starachowice. Długość linii ma wynosić 125 km. Budowa jej kosztować będzie 8 milj. Będzie to pierwszy etap linii elektrycznej Mościce—Warszawa. Budowa linii ze Starachowic do Warszawy rozpoczęta będzie w roku przyszłym. (w)

## Nowa pożyczka dla Gdyni

Warszawa. (Tel. wł.) Władze nadzorcze zatwierdziły uchwałę samorządu w Gdyni w sprawie zaciągnięcia nowej pożyczki w B. G. K. na sumę 505 tys. złotych na rozbudowę. (w)

## Niemcy wypowiedziały umowę o rozwodach

Berlin. (PAT). „Juristische Wochenschrift” ogłasza orzeczenie pruskiego sądu najwyższego, według którego sądy niemieckie nie mogą już przeprowadzać rozwodów małżeńskich, zawartych przez obywateli polskich. — Niemcy wypowiedziały umowę o rozwodach, temsamem więc nie istnieje między Polską i Niemcami żadna umowa, gwarantująca wzajemne uznawanie wyroków rozwodowych.

## Podrożenie surowców włókienniczych

Warszawa. (Tel. wł.) Na rynku włókienniczym nastąpił znaczny wzrost cen surowców i półfabrykatów. Cena przędzy czesankowej podskoczyła od 10 do 50 procent, co wynosi 40 groszy na jednym kilogramie. (w)

J. GERZĄBEK

## Lachman nie strzela do policji

1) Lachman kończył się golić. Wstał tego dnia późno, było święto. Ubierał się powoli, długo cesał włosy, uparcie spadające mu na czoło, potem golił się dokładnie przed małym lusterkiem, o partem o doniczkę kwiatów.

Zegarek w kuchni wydzwonił jedynastą. Przez uchylone drzwi widać było krzątającą się w drugim pokoju Lachmanową. Duża, tęga blondynka, z wąskimi wargami i złotymi włosami, opadającymi na kolnierzy sukienki lila. Ścierała z rozmachem kurz, sięgając na szafę, pod stół i za łóżko. Musiała być zdrowa i silna. Duże jej pierśi drżały przy energicznych ruchach.

Przy stole siedziała dziewczynka 6-cioletnia. Lachman spojrzął na nią i uśmiechnął się lekko. Naciągnął palcem skórę na twarzy i przejechał brzytwą po policzku. Oto jest jego córka,

Inka Lachman. Siedzi przy stole i czeka ze śniadaniem, aż tatuś skończy się golić. Stuka przytem paluszkami, jakgdyby grała na fortepianie. W długich jasnych włosach wpięta ma czerwoną kokardę, biały fartuszek przykrywa sukienkę. Ma duże, ogromne oczy, małeńki nosek, zadarty w górę i czerwoniutki, świeże usteczka. Usteczka te poruszają się teraz do taktu rąk, stukających po stole.

— Blam... Blam... Blam... — podśpiewuje. Zaczyna jej się nudzić i dłużyć to czekanie; oj, ten tatuś goli się dzisiaj tak długo. — Blam... Blam... Blam...

Tymczasem Lachman skończył, przetrął błyszczącą od mydła twarz i przeszedł do drugiego pokoju.

— Czekasz na mnie córeczko? Zaraz idę, tylko jeszcze...

Podszedł do szafy, otworzył ją. Z pudełka, leżącego na dnie, wyciągnął browning w skórzanym futerale i zaczął go przypinać z tyłu spodni, pod marynarkę. Rzemień nie chciał przejść przez kluczkę, musiał sobie pomóc drugą ręką, przeginając się w bok.

— Rudi... — Lachmanowa stała przy oknie, patrząc dużymi oczyma na ma-

nipulacje męża. Widziała, jak wyciągał ze szafy broń. Od silnego wrażenia musiała się oprzeć ręką o szafkę nocną. — Rudi, znowu się mieszasz w jakąś awanturę. Nie dość ci było wtedy... Drugim razem nie będzie ci można tak łatwo wy dostać... Rudi, mówisz, że kochasz Inkę... Rudi...

W miarę, jak mówiła, ton stawał się coraz cieplejszy, coraz bardziej prosiący. Podeszła do niego, położyła mu rękę na ramieniu.

— Rudi, mówisz, że sam więcej nie będziesz brał udziału, że zostawisz to młodszemu...

Lachman patrzył na główkę dziewczynki, które śpiewało, stukając po stole.

— Młodzi są niepewni. Mają serce, mogą się cofnąć w ostatniej chwili, nie są oswojeni widokiem krwi. Z tymi tam trzeba być bezlitosnym, jak kamień, jak stal. Radził mi nad tem. Ja jeden jestem pewniak, mnie jednemu nie zdrzy ręką...

— Rudi, pomyśl, a Inka? Co będzie, jeżeli cię schwyty?...

— E, zaraz by tam mieli pochwycić... Nie sam będę... A zresztą, trzeba raz zacząć... Wiesz sama dobrze, że tak jak jest, nie może zostać pod

żadnym warunkiem. Albo my, albo oni... Nie martw się, stara, głowę do góry, wszystko będzie dobrze.

Uśmiechnął się blade i położył rękę na włosach dziecka.

— No, a teraz zjemy śniadanie, zgłodniałaś porządnie, córeczko, co?

Podniosła główkę ku niemu.

— Pójdziemy potem na przechadzkę, tatusiu?

— Nie, dziecko, dzisiaj pójdiesz z mamusią. Albo, nie, lepiej... Oczywiście Lachmana na sekundę zaszył mgłą, jakgdyby przesunął się przez nie cieni malej chmurki.

— Lepiej dzisiaj nie wychodźcie z domu. Po południu pójdziemy do zwierzyńca...

Usiadł. Lachmanowa postawiła na stole imbryk gorącej kawy, ser, masło i duży bochen chleba. Usiadła także. Wiedziała, że żadne perswazyje nie przdadzą się na nic. Rudi, jak co postawni, to i dotrzyma. Niema rady. Lepiej nie mówić więcej o tem. Niech wyjdzie w dobrym nastroju. Niech pamięta, że tu jest jego dom, w którym mu jest dobrze, w którym jest spokój. Zostaną i będą czekały, kiedy wróci. Czy wróci... (C. d. n.)

**Czerwiec**  
**7**  
**PIĄTEK**

**Kalendarz rzym.-kat.**  
**Piątek:** Roberta op.  
**Sobota:** Św. Serca Jezusowego, Medarda b.  
**Kalendarz słowiański**  
**Piątek:** Wisława bł.  
**Sobota:** Wyczysława  
**Słońca:** wschód 3,33  
 zachód 20,10  
 Długość dnia 16 g. 39 min.  
**Księżyc:** wschód 9,44 zachód 23,41  
 Faza: 6 dzień po nowiu.

**Zebrań**  
 Dzisiaj o 20 Młodzież Wszepolska, Stow. S. U. P., w ognisku M. W.

**Pogrzeby**  
 Dzisiaj: Sp. Władysława Preissa o godz. 17,15 z kaplicy cment. Farnego, ul. Bukowska-Grunwaldzka. — Sp. Zygmunta Lis Biskupskiego o godz. 18 z kaplicy cment. Św. Marcina, ul. Bukowska.

**TEATRY:**  
**Teatr Polski:** Dzisiaj — „Muzyka na ulicy”.  
**Teatr Nowy:** Dzisiaj — „Gromiwoja”. (Ceny niższe).

## Niszczycielska burza w Krakowskim

Kraków. (PAT.) W nocy na czwartek przeszedł nad częścią powiatu limanowskiego gwałtowny huragan, połączony z burzą gradową. We wsi Limanowa gm. Kalina huragan wyrwał kilka budynków. W jednym ze zniszczonych budynków poniósł śmierć gospodarz Błażej Kornas. Również w gminie Wysokie i Siekierzyna huragan zburzył kilka budynków. W gminie Siekierzyna zniszczonych jest 60 proc. pól. Do zniszczonych miejscowości wyjechał starosta powiatowy wraz z agronomem powiatowym celem ustalenia szkód.

Ubiegłej nocy przeszła również gwałtowna burza, połączona z ulewą, nad powiatami krakowskim i wadowickim, powodując miejscami szkody w zasiewach.

## Hitlerowiec mordercą

Gdańsk. (PAT.) Przed gdańskim sądem karnym odbyła się rozprawa przeciw Walterowi Doerks, zajmującemu w organizacji partii nar. - socjalistycznej znaczniejsze stanowisko, pod zarzutem zamordowania 69-letniego kierownika kasy oszczędności w Schönbaum, Podęgo. Akt oskarżenia stwierdza, iż Doerks usiłował dokonać włamania do kasy, a natknąwszy się na czuwającego Podęgo, wytrzymał z rewolweru położył go trupem na miejscu. Doerks został skazany na 12 lat ciężkiego więzienia.

## Wybitny lotnik zginął

Lizbona. (PAT.) Przy locie okrężnym uległ katastrofie samolot wojskowy, pilotowany przez znanego z lotu do Indji lotnika Lobato, który poniósł śmierć. Jego towarzysz został ciężko ranny.

## Katastrofy w Meksyku

Meksyk. (PAT.) Liczba ofiar katastrofy żywiołowej pod Meksykiem wzrosła do 351.

Pod Lamparos wykołcił się pociąg, idący z Nuevo do Meksyku. 47 osób odniosło ciężkie obrażenia.

## Tajfun u brzegów Korei

Seul. (PAT.) Onegdaj w nocy przeciągnęła nad Koreą niezwykle gwałtowna burza. Według dotychczas otrzymanych wiadomości, najbardziej ucierpiał port Gensan, gdzie huragan zniszczył około 500 domów. Flotyła rybacka, składająca się z 89 statków, która znajdowała się na morzu, nie powróciła do portu. Parowiec „Kaiszo Maru” wraz z 28 członkami załogi zatonął.

## Tajemnicza historia konsula i znajomej gejszy

Tokio. (PAT.) Wicekonsul japoński w Cin-Dao, nazwiskiem Mogi, po 10 latach służby powrócił z rodziną do Kobe i spotkał tam znajomą gejszę z Cin-Dao. Mogi odesłał wówczas rodzinę do Jokohamy, a sam pozostał w Kobe. Od tej chwili wicekonsul Mogi zginął bez śladu. Sądzą tu, że popełnił samobójstwo, a jednocześnie zwracają uwagę, że Mogi był jednym z wybitniejszych urzędników i posiadał z sobą bardzo ważne akta.

# Nie na Korsyce, lecz w Budzynie

*Vendetta o drobne zniewagi, na szczęście zakończona bez nieszczęścia*

Posterunek policyjny w Budzynie, w powiecie chodzieskim, miał onegdaj niespokojną noc. O godz. 23,30 przybiegł rolnik Franciszek Grewling z Łucjanowa z doniesieniem, że on i jego syn Stefan zostali pobici przez rolnika Szczepana Kaczmarka i jego syna Stefana. W godzinę później przybiegł na posterunek również Szczepan Kaczmarek i doniósł o postrzeleniu swego syna przez Stefana Grewlinga.

W wyniku natychmiast zarządzonych dochodzeń okazało się, że 24-letni Stefan Grewling wracał późnym wieczorem do domu w towarzystwie Heleny Rakowskiej, jej brata Władysława i Marii Góralczykówny. W pobliżu Łucjanowa podjechał niespodziewanie na rowerze Stefan Kaczmarek, zatrzymał się, zdjęł marynarkę i wołając: „Mam cię, ty... (itd.)” — podbiegł z dobytym nożem do Grewlinga. Momentalnie też, jakby z pod ziemi zjawili się z pomocą napadającemu Kaczmarko-

wi, uzbrojeni w noże Florjan Kaczmarek i Heljodor Skrzypczak z Popielna. Napastnicy otoczyli Grewlinga, który zagroził im, że będzie w swej obronie strzelał. Napastników to nie odstraszyło. Grewling strzelił w pierwie na postrach, a gdy to nie poskutkowało, strzelił w kierunku Kaczmarka i zranił go.

Wśród stronników poranionego powstał popłoch. Grewling zaś, w przekonaniu, że swego przeciwnika zabił, ratował się ucieczką, a po drodze porzucił rewolwer, nabyty pokątnie za 10 zł. Rewolweru tego nie zdołał już odnaleźć.

Ku radości i uldze wszystkich okazało się, że rana Kaczmarka jest tylko powierzchowna. Wobec tego można mieć nadzieję, iż vendetta na tem się zakończy, tembardziej, że zapewne również skutki prawne podziałają na jej uczestników otrzeźwiająco. (kl.)

# Krwawe zajście koło kopalni jugosłowiańskiej

*Gazy dobywające się z kopalni niszczyły we wsi plony*

Białogród. (PAT.) W kopalni rudy żelaznej Bór doszło do krwawego starcia pomiędzy żandarmerją a grupą włościan, którzy domagali się odszkodowania za straty, wyrządzone im przez kopalnię. Tłum, złożony z 300 włościan, usiłował zatrzymać pracę w kopalni, dopóki nie będzie wypłacone żądane odszkodowanie. Żandarmerja zmuszona była do użycia broni palnej.

Jeden z włościan został zabity, 4 ranni. Dziewięciu żandarmów odniosło rany od uderzenia kamieniami i nożami. Przyczyną zajścia było wydzielenie się gazów, niszczących okoliczne zasiewy. W ostatnich czasach zakłady wskutek zarządzenia rządowej komisji były dłuższy czas nieczynne i miały wypłacić okolicznej ludności 700 tys. dinarów odszkodowania.

## Drugie biuro „Ilkorr“

Wiedeń. (PAT.) Władze bezpieczeństwa, prowadzące śledztwo w sprawie „Ilkorr“, wykryły drugie biuro tej narodowo - socjalistycznej agencji prasowej, konfiskując liczne egzemplarze „Illegale Korrespondenz“ oraz inne propagandowe materiały narodowo - socjalistyczne. W związku z tą sprawą policja dokonała dalszych aresztowań. Osoby, otrzymujące „Illegale Korrespondenz“, znalazły w swoich skrzynkach pocztowych bieżący numer tego biuletynu.

## Uroczystość szwedzka w Poznaniu

Z okazji szwedzkiego święta narodowego odbyła się w dniu wczorajszym w sali Śniadeckich akademja, urządzona staraniem istniejącego od dwóch lat w Poznaniu Tow. Polsko - Szwedzkiego.

Uroczystość zagaik wobec licznie zgromadzonej publiczności, wśród której zauważono kilku profesorów Uniwersytetu Poznańskiego z prof. dr. Polakiem, prezes Towarzystwa p. A. Mueller stosownym do okoliczności przemówieniem. Mówca podkreślił zainteresowanie dla spraw polskich, okazywane przez osobistości i władze szwedzkie, serdeczne powitanie marynarki polskiej w Szwecji i obecną wizytę przybywającego do Polski szwedzkiego ministra oświaty, jako momenty zacieśniające stosunki polsko - szwedzkie. Zakończył życzeniem pomyślności dla narodu szwedzkiego i króla Gustawa V.

Następnie p. dr. Franc. Boehm wygłosił interesujący referat na temat: „500-lecie parlamentu szwedzkiego”. Omówił dzieje „Riksdagu” od najpierwszych czasów jego powstania aż po dzień dzisiejszy i podkreślił tradycje parlamentu Szwecji, od których starsze są tylko angielskie.

Zakończeniem uroczystości był wykład ilustrowany filmem i przezroczkami, wygłoszony przez p. inż. dypl. Billewicza, o budownictwie podmiejskim w Szwecji, poczem p. prezes Mueller zakończył akademję podziękowaniem uczestnikom uroczystości. (kl.)

## Okienko pocztowe z „rarytasami“

Na urzędzie pocztowym Poznań i uruchomione będzie z dniem 1 lipca br. okienko dla filatelistów. Odbywać się tam będzie sprzedaż wszystkich wycofanych z obiegu znaczków pocztowych tak zwanych „rarytasów” i kompletów ilustrowanych kartek pocztowych, któ-

rych jest około 15.

Chodzi w danym wypadku tak o znaczki zwykłe jak i znaczki dopłat, z nadrukiem i przedrukiem, nowej wartości i okolicznościowe.

Amator znaczków będzie mógł przy tem okienku po wypłaceniu należności znaczki te otrzymać natychmiast, względnie też będzie miał możność zamówienia ich. (kl.)

# SPORT

## O puchar Davisa

Czechosłowacja i Japonia 2:0. W pierwszym dniu spotkania ćwierćfinałowego o puchar Davisa, rozegranego w Pradze, Czechy wygrali obie gry pojedyncze. Caska pokonał Japończyka Jamagishi 6:1, 8:6, 6:3, Menzel zwyciężył w drugim spotkaniu Nishimurę 6:2, 6:3, 8:6. Tem samym Czechosłowacja obecnie prowadzi zdecydowanie i dla zapewnienia sobie ostatecznego zwycięstwa musi wygrać tylko jedną z trzech pozostałych jeszcze gier.

## Ciężka atletyka

„Stow. Sport. Swarzędz” i „Zbyszko” 16:7. Międzyklubowe spotkanie odbyło się w ramach drużynowych mistrzostw okręgu w Swarzędzu. Wyniki poszczególnych spotkań są następujące: waga kogucia Rozpieszek (Z) pokonał na punkty Kwasińskiego (S), w piórkowej Wroniecki (Z) uległ na punkty Kubiakowi St. (S), w lekkiej Cegielski (Z) zwyciężył w 2:36 min. Holińskiego (S), w półśredniej Olejniczak (Z) uległ Kubiakowi W. (S) na punkty, w średniej Szwarz (Z) poddał się Rogackiemu (S) z powodu kontuzji. W półciężkiej Knast (Z) pokonany został przez Kwocza (S) w 5:07 min., wreszcie w wadze ciężkiej Konwiński (S) wygrał bez walki z braku przeciwnika. W ringu sędziował p. Spychała, na punkty pp. Francuszkiewicz i Chęciński.

Następne spotkania odbędą się dziś w czwartek 6 bm. — „Zbyszko” i „H. C. P.” w sali szkoły handlowej przy ul. Śniadeckich oraz w poniedziałek dnia 10 bm. spotkanie „S. S. S.” i „H. C. P.” w Swarzędzu. (wz)

## RECENZJE KINOWE

Kino „Moje” wyświetla film pod tyt. „Szpieg w masce”. Główną rolę w sensacyjnym dramacie polskiej produkcji gra znana pieśniarka Hanka Ordonówna. Jest tu ona wciągnięta w sieć machinacji szpiegowskich aktorka, która otrzymuje od terroryzujących ją zlocyńców rozkaz wykradzenia cennego wynalazku. Flirt, nawiązany na rozkaz z synem wynalazcy, przeradza się jednak w głęboką miłość i bohaterka staje wobec tragicznego konfliktu. Partnerem Ordonówny jest Jur Pichelski. Dramat ma ciekawą akcję i wiele dobrze pomyślanych scen. (ver.)

Kino „Oświatowe T. C. L.” wyświetla film pod tyt. „Miss Flora”. Jest to zabawna historyjka na tle życia cyrkowego. Rozdokazywana córka poważnego profesora postanawia zostać cyrkową ku oburzeniu całego miasteczka. Oburzenie zmienia się w zachwyt, gdy panienska wychodzi zamaż na milionera, syna właścicielki cyrku i obdarza miasto milionowym zapiskiem. Masę bardzo wesołych scen, do których dużo ruchu i humoru wnosi Anni Ondra, stanowi atrakcję komedji. (ver.)

# NANA

Słynna powieść Emila Zoli, będąca przedmiotem dyskusji w ciągu dziesiątków lat, ożyła na nowo na ekranie w całym swym uroku i potędze.

Historja kobiety, która żyła miłością i dla miłości umarła, jest tu wstrząsającą tragedją p. t. NANA, której premiera dziś w kinie „Apollo”.

np 10763 a.

## Wiadomości potoczne

— \* Wymiana rurociągu gazowego. Gazownia miejska przystąpiła do wymiany starego, zużytego rurociągu ssącego, którym przechodził gaz surowy z piecowni do t. zw. ssaków.

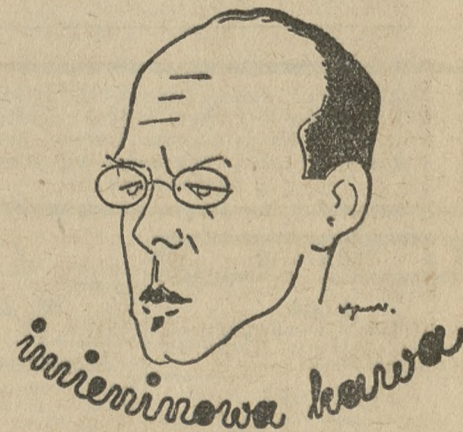
Rur o średnicy 80 cm, dostarczyły firmy śląskie, roboty wykonywa gazownia we własnym zakresie. Praca jest tak zorganizowana, że ruch w gazowni odbywa się normalnie i dostarczanie gazu nie doznało żadnej przerwy. Ukończenia robót należy się spodziewać w ciągu bieżącego miesiąca. (kl.)

— \* Ofiarą brutalnego cyklisty padł wczoraj na Głównej sześciolatek Stefan Koniczny (Smolna 12). Chłopiec bawił się w pobliżu domu rodzicielskiego i został najechany przez nieznanego cyklistę, który po wypadku zbiegł, pozostawiając poranionego chłopca na lasce losu. Przywołano pogotowie ratunkowe (66-66), którego lekarz stwierdził złamanie nogi w podudziu i zarządził przewiezienie dziecka do szpitala Św. Józefa. (kl.)

— \* Ciężkiemu wypadkowi uległ wczoraj właściciel składu kolonialnego na ul. Białostockiej 1, przy Osiedlu Warszawskim, p. Feliks Szczepaniak. Wracając on od strony Swarzędza na rowerze, wioząc różne towary, ścieżką na wysoko położonym nasypie kolejowym. W pobliżu Antoninka p. Szczepaniak, wskutek utraty równowagi spadł z wysokości kilku metrów i odniósł ciężkie obrażenia wewnętrzne. Lekarz pogotowia ratunkowego (66-66) stwierdził oprócz innych obrażeń skomplikowane złamanie nogi w podudziu. Po nałożeniu opatrunku i szyny nieszczęśliwego cyklistę przewieziono do szpitala miejskiego. (kl.)

— \* Pod kołami mleczarskiego wozu. Na ulicy Ogrodowej najechał wóz Mleczarni Poznańskiej przechodzącego ulicą 19-letniego Czesława Zagodzińskiego z Poznania (ul. Marsz Focha 161). P. Zagodziński wpadł pod koła, odnosząc pokaleczenie głowy i zmiążdżenie kilku palców u ręki. Przewieziono go do szpitala miejskiego. (kl.)

## Kawę na lawe



Dyrektor Boelke dziś ma imieniny; Na czarną kawę zaprasza mnie: „Prócz pana z prasy jeszcze będzie Wielki reporter z ABC. Będzie muzyka (...na ulicy), Tudzież kobieta, która łą.” —

— Bardzo się cieszę, panie Dyrektorze, Lecz przecież pewną obawę mam... Kto ową kawę parzyć będzie? Ja bardzo o swój żołądek dbam — Może Pluciński, Jaworski i Szubert Swoim sposobem\*) ją przyrządzą nam??!

To chodźmy raczej do cukierni, By wypić kawę i ciastko zjeść. Obok „Kurjera” jest „Popularna” (Przy Świętym Marcynie 66). A żeśmy przecież bardzo popularni, Więc swój do swego! Dowidzenia — cześć!

ANTUR MARJA.

\*) Porównaj akt drugi „Muzyki na ulicy”.

## W obronie warsztatu pracy

Warszawa (Tel. wł.) W fabryce izolatorów korkowych „Izolator“ w Warszawie zamknięto się 23 robotników. W fabryce tej, w której od dłuższego czasu nie wypłacano robotnikom zarobków, 31 maja odbyła się licytacja i sprzedano, według twierdzenia robotników całe urządzenie fabryki.

Wobec tego robotnicy pozbawieni warsztatu pracy i wypłat za czas już przepracowany, zabarykadowali się w murach fabryki i nie dają zabrać sprzedanych maszyn.

Robotnicy wyłonili osobną delegację, która zwróciła się do komisariatu rządu o pomoc.

## Harce wiosennego pioruna

Kraków. (Tel. wł.) W czasie burzy wiosennej, która przeszła z silnymi wyładowaniami w okolicy Wierzbika (koło Starachowic) skutkiem uderzenia pioruna w przewody światła elektrycznego wydarzyło się kilka niebezpiecznych wypadków. Piorun przeszedł przez kilka domów, powodując różne szkody i porażenia. W jednym z domów przy ostatnim słupie elektrycznej instalacji została zabita 95-letnia staruszka, bawiąca dziecko. Piorun poraził dziecko i opalił mu włosy. Dalej zerwał w sąsiednim domu część dachu i spowodował spustoszenia w mieszkaniu. W domu nikogo na szczęście nie było. Siedzący na ganku ojciec właściciela odniósł poparzenia.

## Pożar zniszczył 600 domów

Szanghaj (PAT) W dzielnicy portowej Nankinu wybuchł gwałtowny pożar, który, rozszerzając się z wielką szybkością, zniszczył z górą 600 domów ubogiej ludności chińskiej.

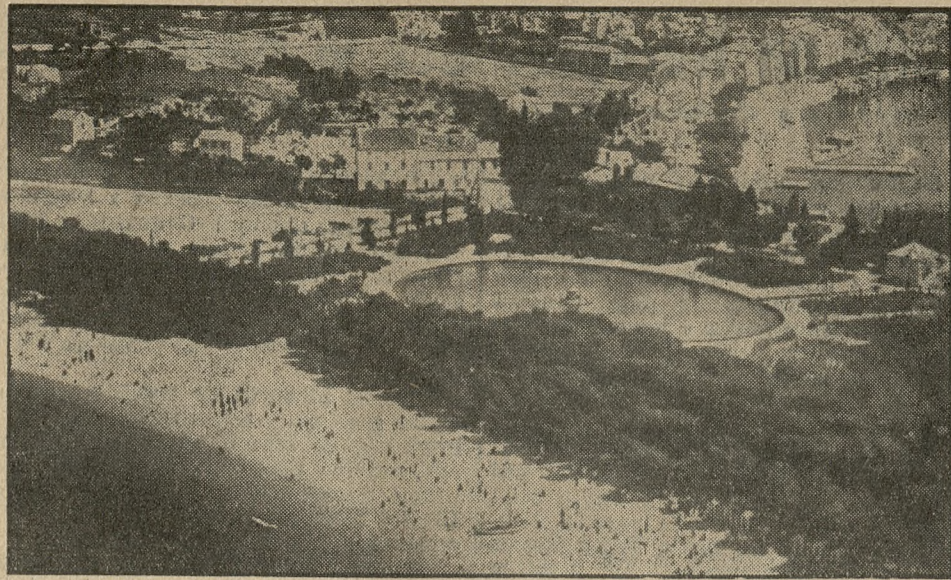
## TEATRY

### Z Teatru Polskiego

Wczorajsze przedstawienie świetnej komedji muzycznej „Muzyka na ulicy“ było przepelnione, a publiczność przyjmowała sztukę i wykonawców z takim entuzjazmem, jakiego dawno w teatrze nie było. Dzisiaj i jutro w dalszym ciągu „Muzyka na ulicy“. W próbach ostatnia nowość głośna już na całą Europę, komedja Fr. Molnara „W cukierence“.

### Z Teatru Nowego

Dzisiaj po raz 15 oraz w sobotę po raz 16 arcydzieła klasyczne Arystofanesa „Gromiwoja“. Komedja mimo swoich 2 tysięcy lat jest nadal aktualna w najwyższym stopniu. Widownia, rozdmiana do tej najweselejszej wojny, prowadzona przez kobiety, nagradza wykonawców frenetycznymi oklaskami przy otwartej kurtynie. W roli tytułowej p. S. Sawicka, w głównych rolach pp. Zbikowska, Działosz i Bystrzyński. Chcąc udostępnić każdemu zobaczenie tego arcydzieła, Teatr Nowy obniżył ceny biletów od 50 gr do 2,50 zł plus ustawowe dopłaty.



Widok romantycznego kąpieliska jugosłowiańskiego Makarska, którego piękna dwukilometrowa plaża, ocieniona lasem pinjowym, będzie miejscem wypoczynku trzech wycieczek do Jugosławji, organizowanych przez Stowarzyszenie Polsko-Jugosłowiańskie w Poznaniu (Al. Marcinkowskiego 3).

## Atrakcja niedzieli

W niedzielę w południe ożywi się niecodziennym ruchem cały szlak Warty i jej brzegi na przestrzeni od mostu Chwaliszewskiego do Szeląga. Punktualnie o godz. 12 nastąpi start pływackiego wyścigu międzymostowego. Pierwsi startować będą z wybrzeża na wprost mostu junjorzy do lat 18 włącznie. Po junjorach z odstępem czasu 10-minutowym wyruszą panie a wreszcie po dalszych 10 minutach czyli o godz. 12,20 nastąpi start głównego biegu, w którym zawodnicy będą walczyli o nagrodę wędrowną „Oreodownika“.

Zawodnikom towarzyszyć będą łodzie stawione do dyspozycji organizatorów przez poznańskie kluby wioślarskie przyczem na łodziach tych znajdować się będą sędziowie torowi.

Niezawodnie największe ożywienie panować będzie na mecie, która znaj-

dować się będzie w Szelągu przy ogrodzie Bractwa Kurkowego. Tu urzędować będzie komisja sędziowska, podawane będą wiadomości ze startu poszczególnych biegów a w międzyczasie odbędzie się wyścig przez Wartę młodzieży oraz popisy.

Dla wygody publiczności urządzone zostanie na mecie naturalna trybuna na obszernym tarasie ogrodu Bractwa Kurkowego, dostępna za minimalnym wstępem (50 gr). Obok krzesel znajdować się będą stoliki przez co spóźnialscy będą mieli możliwość w czasie obserwowania biegów, spożyć śniadanie czy wypić swą kawę. Dla uniknięcia olbrzymiego natłoku publiczności, który w ubiegłych latach utrudniał obserwowanie finiszu zawodników przy mecie, teren ten zostanie również odgrodzony i będzie dostępny za jednolitym wstępem 20 groszy.

## Repatriacja bezrobotnych Polaków z Francji

Wędrowki bezrobotnych od prefektury do konsulatu polskiego

Lille. (PAT) Naskutek ogłoszenia przez francuskie ministerstwo pracy w dniu 22 maja komunikatu, zapowiadającego, że w dniu 5 czerwca b. r. odepłdzą pierwszy pociąg repatriacyjny bezrobotnych cudzoziemców, w ciągu ostat. kilku dni zgłosiło do prefektury policji w Lille 400 bezrobotnych Polaków z rodzinami, z żądaniem odstawienia ich do kraju. Prefektura policji oświadczyła, że nie posiada żadnych instrukcyj w tym względzie i odesłała

bezrobotnych Polaków do konsulatu generalnego Rzpl. w Lille.

Tum pozostających bez pracy robotników polskich istotnie zgłosił się w konsulacie, domagając się interwencji u władz francuskich w sprawie odnowienia kart tożsamości lub też natychmiastowego odesłania do Polski. Zgodnie z zapowiedzią władz francuskich, domagali się bezpłatnego przejazdu i załatwienia formalności wyjazdowych, wypłacenia stałego zasiłku bez-

robotnym i zwrotu składek z francuskich ubezpieczalni społecznych.

Konsulat generalny R. P. udzielił posiłku oraz noclegu wszystkim bezdomnym. W odpowiedzi na żądanie delegatów, konsul generalny wyjaśnił równocześnie możliwości realizacji ich żądań z tem, że termin zgłoszeń o repatriację prefektura policji przesunęła do dn. 12 czerwca b. r.

## KRONIKA GOSPODARCZA

### Krótkie informacje gospodarcze

— Państwowy Bank Marokański podwyższył stopę dyskontową z 3% do 4%; pozostaje to w związku z podniesieniem stopy procentowej przez Bank Francji.

— Amerykańska polityka srebrna wywołała, poza pogorszeniem sytuacji szeregu przedsiębiorstw i banków w Chinach, szereg ujemnych objaw w życiu gospodarczym Chin, zwłaszcza o ile chodzi o inwestycje gospodarcze.

— Dn. 3. b. m. podpisany został w Waszyngtonie układ handlowy pomiędzy Niemcami a Stanami Zjednoczonymi. Układ ten jest przedłużeniem dotychczas istniejącego z wyłączeniem klauzuli największego uprzywilejowania.

### Z życia spółek akcyjnych

— Dn. 12 czerwca b. r. o godz. 13 w Poznaniu, ul. św. Wawrzyńca 11 odbędzie się walne zebranie akcjonariuszów Sp. Akc. „Goplana“, Fabryka czekolady w Poznaniu.

— Dn. 14 czerwca b. r. o godz. 16 w Poznaniu, ul. Pocztowa 9 odbędzie się walne zebranie akcjonariuszów Drukarni Dziennika Poznańskiego Sp. Akc. w Poznaniu.

— Dn. 24 czerwca b. m. o godz. 12 w Poznaniu, ul. Szyperska 8, odbędzie się walne zebranie Sp. Akc. E. Kręglewski w Poznaniu.

## GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 6. 6. 1935 r.

Dewizy:			
trans.	przed.	kup.	
Belgia	90,45	90,68	90,22
Berlin	214,25	215,25	213,25
Holandja	359,—	359,65	357,85
Kopenhaga	117,60	118,15	117,05
London	26,33	26,46	26,20
Nowy Jork	5,31 3/8	5,34 3/8	5,28 3/8
Nowy Jork, kabel	5,31 1/2	5,34 1/2	5,28 1/2
Oslo	132,10	132,75	131,45
Paryż	34,97	35,06	34,88
Praga	22,13	22,18	22,08
Sztokholm	135,80	136,45	135,15
Szwajcaria	173,15	173,98	172,72
Włochy	43,88	44,10	43,66
Hiszpanja	72,51	72,87	72,15

Tendencja niejednolita.

### Obligacje i papiery wartościowe:

4% poz. inwest.	105,15
5% poz. konwers.	66,25
6% poz. dolarowa	81,50
4% poz. premj. dol.	52,65
7% poz. stabiliz.	64,38

Tendencja mocniejsza.

### Akcje w zlocie:

Bank Polski	86,75
Warszawski cukier.	31,—
Norblin	32,—
Starachowice	30,90

Tendencja mocniejsza.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:  
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1311 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmują się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmują się do godz. 11,00.

### 2. PIENIĄDZ

1 500

złoty ulokuje w solidnym przedsiębiorstwie. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 412

### Pożyczki

100 zł poszukuje. Zastaw Pożyczka Narodowa. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 554

### 7. SPRZEDAŻ

#### Noże

widelce, łyżki, łyżeczki, plater, alpacka nierdzewne i zwykła.

M. Żuromski, Szkolna 7/8, zdr 92 942

#### Kandelabry

podstawy, zegar, okazjynie. — Sniadeckich 6 a — 7. zdg 93 277

#### Tygiel

korzystnie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 93 331

### Brzytwy

nożyczki, maszyny do włosów, szczyrki

M. Żuromski, Szkolna 7/8, zdr 92 936

### Maszyny do pisania

małe i duże, nowe i używane największy wybór — najniższe ceny. — Gwarancja. Skóra S-ka. Poznań, Aleja Marcinkowskiego 23. ngr 8303

### Nowy magiel

na sprzedaż okazjynie z powodu zmiany. Wskaże Kurjer Poznański zdg 93 305

### Motor

gaz ssany 75 km kompletny, prima sprzedam loco Poznań. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 294

### Skład cukierków

dobre zaprowadzony, pokój i kuchonka z powodu choroby korzystnie sprzedam. Adres Kurjer/Pozn. zdr 93 661

### Kolonjalkę

z mieszkaniem i meblami sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 93 287

### Gdynia

ul. Świętojańska 52, rentowny plac do sprzedania. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 354

### Fortepian

w dobrym stanie, Eecke, sprzedam bardzo tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 443

### Karosa

na Forda 4 drzewowa, oszkleniem siedzeniami. Adres Kurjer Pozn. zdg 93 487

### 13. SZUKA MIEZK

#### 3 pokojowego

szukają bezdzietni małżeństwo, w śródmieściu lub najbliższej okolicy, nie wyżej drugiego pietra, wprost od gospodarza, pewni płatnicy. Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 106

### 6—7 pokoi

słonecznych, z centralnym ogrzewaniem, nie wyżej II pietra poszukuje od 1 sierpnia. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 93 062.

### Poszukuje

5-pokojowego mieszkania centrum od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 060.

### 23. ROZMAITE

#### Pończochy - skarpetki

dobre tanio tylko w firmie „Haftoplis“

Stary Rynek 6, Wiankowa). Prę 3873-19.71

#### Wizytówki

setka złotej — Ekspresdruk Mielżyńskiego 22. Wszelkie druki najtaniej, najszybciej. nr 8113

#### Autem

20 groszy kilometr. Zrł. Kurjer Pozn. zdg 92 564

### Witold Leworski

tylko Wrocławską 36

obrazy i oprawa obrazów. dg 24767

### Tanio

odpolerowanie, odświeżanie, bejcowanie mebli i pianin, wszelkie reparacje oraz przeróbka urządzeń skaldowych. Fr. Ratajczak 11 a, m. 56. zdg 93 108

### Śwedenie

oraz wyrzut skóry usuwu Krem Lain-Age (z kogutkiem). — Nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka. n 8297

### 26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

#### Poszukuje

posady do wszelkiej pracy z gotowaniem 15. 6. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 309

### Hafciarka

specjalistka wypraw szuka pracy od zaraz, najchętniej na wieś. Oferty Kurjer Pozn. zdg 93 310

### Dziewczyna

z gotowaniem do samotnej osoby szuka posady od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 288

### Służąca

uczciwa do wszystkiego lub Restauracji poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 93 293

### Dziewczyna

starsza dobrze gotuje poszukuje posady do samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 307

### Pokój

frontowy, niekrepujący zaraz. — Półwiejska 17, m. 6. zdg 93 308

### Gospodyn

inteligentna znająca w-zehstronie gospodarstwo domowe, ogród, drobne przyimie posade na probodrob lub wikariacie. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 329

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

## Przedpłata

na miesiąc czerwiec 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajkach i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielokrotnych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 85-24, 35-23, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

## Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potoczными 200 gr. od 1-lamowej milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22-u stróża, do wydania głównego wieczornego „drobne“ do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 11,00, większe dłuższe według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyższe 100 słów w tem 5 nagłówek; słowo nagłówek (tłuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada. P. K. C. Poznań nr. 200 149